

Sygnatura akt II C 637/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant aplikant S. Ś.

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa W. L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. i Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

o zapłatę

1. umarza postępowanie w zakresie żądania zapłaty od (...) Spółki Akcyjnej w W.;
2. zasądza tytułem zadośćuczynienia od pozwanego Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz powoda kwotę 27.000 zł (dwadzieścia siedem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:
 - a) od kwoty 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) od dnia 22 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty,
 - b) od kwoty 17.000 zł (siedemnaście tysięcy złotych) od dnia 9 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałej części w stosunku do Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.;
4. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W.;
5. zasądza od pozwanego Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz powoda kwotę 1284,15 zł (jeden tysiąc dwieście osiemdziesiąt cztery złote piętnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 637/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 lipca 2015 roku W. L., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 70.000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę i cierpienie na skutek naruszenia dobra osobistego w postaci szczególnej więzi emocjonalnej i rodzinnej oraz prawa do posiadania członka rodziny (ojca), na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, a także zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 21 grudnia 2006 roku w Ł. doszło do wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego śmierć poniósł A. L., ojciec powoda. Sprawca zdarzenia D. P. – motorniczy tramwaju linii 5/6, został uznany za winnego wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt III K 227/07 czynu z art. 177 § 2 k.k., tj. nieumyślnego spowodowania wypadku komunikacyjnego. W chwili wypadku (...) Sp. z o.o. posiadała polisę ubezpieczeniową u pozwanego, który do dnia wniesienia powództwa nie wydał żadnej decyzji w przedmiotowej sprawie, mimo iż pismem z dnia 21 listopada 2014 roku potwierdził przyjęcie szkody. Podniesiono, że zmarły był dla powoda osobą najbliższą, stanowił oparcie dla syna, który w każdej sytuacji mógł na nim polegać. Powód nadal odczuwa żal, złość, poczucie niesprawiedliwości i niemożności pogodzenia się z utratą ojca. Po śmierci ojca stan psychiczny powoda uległ diametralnej zmianie. Powód przez długi czas cierpiał na bezsenność, podwyższone napięcie emocjonalne i drażliwość. Odczuwał wzmożony poziom stresu, nasiloną nerwowość, obniżenie motywacji, osłabienie pamięci i koncentracji uwagi. Po śmierci ojca u powoda pojawiły się także objawy lękowe. Podniesiono także, iż śmierć A. L. spowodowała również pogorszenie sytuacji finansowej powoda i jego rodziny, zmarły pomagał bowiem powodowi kwotą 500-700 zł miesięcznie.

(pozew k. 2-6, pełnomocnictwo k. 7)

W piśmie z dnia 2 września 2015 roku pełnomocnik powoda cofnął powództwo w zakresie kwoty 15.000 złotych.

(pismo k. 41)

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 października 2015 roku pozwany (...) S.A., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa. Strona pozwana przyznała, iż udzielała ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej (...) Sp. z o.o. w Ł. na okres od 1 stycznia 2006 roku do 31 grudnia 2006 roku. Jednakże wskazano, iż suma ubezpieczenia określona w umowie ubezpieczenia w wysokości 1.250.000 zł została w całości wyczerpana.

(odpowiedź na pozew k. 47-48, pełnomocnictwo k. 49, odpis KRS k. 50-53)

W piśmie z dnia 16 października 2015 roku pełnomocnik powoda, na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. wniósł o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w Ł., który ponosi odpowiedzialność za zdarzenie z tytułu czynu niedozwolonego. Nadto podniósł, że powód nie posiadał wiedzy o wyczerpaniu w całości sumy ubezpieczenia, a powziął ją dopiero po zapoznaniu się z treścią odpowiedzi na pozew. Z tej przyczyny wniósł o nieobciążanie powoda kosztami procesu na rzecz (...) SA.

(pismo k. 71-72)

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2015 roku Sąd na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.. Odpis pozwu z załącznikami doręczono temu pozwanemu w dniu 8 grudnia 2015 roku.

(postanowienie k. 75, potwierdzenie odbioru k. 76)

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 grudnia 2015 roku Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie adwokata wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Strona pozwana podniosła, iż A. L. przyczynił się w stopniu znacznym do zaistniałego zdarzenia tj. w 40% przechodząc przez jezdnię w miejscu do tego wyznaczonym, jednak na czerwonym świetle, a nadto cofnął się, co wywołało stan zagrożenia. Przyczynienie to powinno zostać uwzględnione przy ocenie zasadności oraz wysokości żądanego roszczenia. Nadto wskazano, iż roszczenie powoda nie zostało udowodnione, powód nie wykazał bowiem faktu wspólnego zamieszkiwania ze zmarłym, faktu leczenia psychiatrycznego oraz istnienia bliskiej więzi z ojcem i pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci ojca.

(odpowiedź na pozew k. 79-81, pełnomocnictwo k. 83, odpis KRS k. 84-86)

W piśmie z dnia 29 grudnia 2015 roku pełnomocnik powoda oświadczył, że nie kwestionuje stopnia przyczynienia się A. L. do zaistniałego zdarzenia w wysokości 40%. Jednocześnie wskazał, że dochodzone zadośćuczynienie w kwocie 55.000 zł uwzględnia 40% przyczynienia.

(pismo k. 88)

Na rozprawie w dniu 7 lipca 2016 roku pełnomocnik powoda oświadczył, że cofa powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia wobec pozwanego (...) i wniósł o nieobciążanie powoda kosztami procesu w związku z cofnięciem powództwa.

(protokół rozprawy k. 159)

W toku dalszego postępowania stanowiska stron do dnia zamknięcia rozprawy nie uległy zmianie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 grudnia 2006 roku na ulicy (...) przy ul. (...) miał miejsce wypadek drogowy. D. P. prowadząc tramwaj (...) sp. z o.o. w Ł. linii 5/6 nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez to, że nie zachował szczególnej ostrożności dojeżdżając do wyznaczonego przejścia dla pieszych, nie zastosował się do zasady ograniczonego zaufania, w wyniku czego potrącił znajdującego się na wyznaczonym przejściu dla pieszych pomiędzy torowiskami pieszego A. L., który po przewiezieniu do szpitala zmarł w dniu 23 grudnia 2006 roku na skutek odniesionego masywnego urazu czaszkowo – mózgowego. A. L. w chwili śmierci miał 77 lat. Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 3 lipca 2008 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt III K 227/07, D. P. został uznany za winnego nieumyślnego spowodowania wypadku drogowego, w wyniku którego A. L. zmarł.

(bezsporne, kserokopia odpisu wyroku k. 9, kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu k. 10)

A. L. przechodził przez jezdnię gdy świeciło się czerwone światło dla ruchu pieszego, zaś dla kierujących tramwajami świeciło się zielone światło. Motorniczy widział pieszego i dawał ostrzegawcze sygnały dźwiękowe. A. L. został potrącony w czasie, gdy znajdował się pośrodku torowiska pomiędzy dwoma tramwajami. A. L. początkowo zszedł z toru ruchu tramwaju kierowanego przez D. P., jednak zobaczywszy drugi, nadjeżdżający z przeciwnego kierunku tramwaj, cofnął się. Został wówczas potrącony przez tramwaj, którego motorniczym był D. P.. Tramwaje jechały z niewielką prędkością, D. P. jechał z prędkością 20 – 30 km/h. Skrzyżowanie było dobrze oświetlone.

(bezsporne, uzasadnienie wyroku w sprawie II C 1513/09 k. 100-106)

Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia D. P., należący do (...) sp. z o.o. w Ł. w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klienta korporacyjnego na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (...) S.A. w W.. W umowie wskazano sumę ubezpieczenia w kwocie 1250.000 zł, która w okresie ubezpieczenia wynikającym z polisy nr (...) została wyczerpana w całości.

(bezsporne, polisa k. 56-58, lista wypłat z polisy k. 59-66).

A. L. był ojcem W. L.. Relacje powoda z ojcem były bardzo dobre, nigdy się ze sobą nie pokłócili, mieli wspólne zainteresowania, dużo czytali, interesowali się II Wojną Światową. Powód był zawodowym żołnierzem, często rozmawiał z ojcem na tematy wojskowe. Powód był bardzo zżyty ze swoim ojcem i takie relacje utrzymywały się do jego śmierci. Spędzali wspólnie święta i wszelkie uroczystości rodzinne a także często niedziele w czasie obiadu rodzinnego. Teściowie powoda mieszkali osobno, dlatego dużo częściej spotkania rodzinne odbywały się z rodzicami powoda. Powód odwiedzał ojca, przynajmniej raz, dwa razy w tygodniu. A. L. pomagał w opiece nad dziećmi powoda, zajmował się nimi gdy powód pracował, odprowadzał je do przedszkola, do szkoły. Matka powoda wówczas pracowała. A. L. pomagał powodowi także finansowo. Finansował naukę dodatkową dzieci powoda, wręczał im kieszonkowe.

Nadto czasami dokładał powodowi do komornego, ale nie było to systematyczne. Mieszkanie, w którym powód obecnie mieszka kupili mu rodzice, pomagali również w spłacie samochodu. Żona powoda pracowała w systemie trzymianowym, wówczas ojciec powoda opiekował się jego dziećmi. Powód pracował wówczas poza Ł., przyjeżdżał czasami na weekendy, w zależności od wymogów służby.

Po śmierci A. L., powód stał się przygnębiony, małomówny, płakał. Miał problemy ze snem, bywał rozdrażniony, nerwowy. Po śmierci ojca, powód musiał poświęcić więcej czasu swojej matce, która się leczyła. Po śmierci ojca, powód odwiedzał go na cmentarzu, na początku raz, dwa razy w tygodniu. Aktualnie na cmentarz chodzi raz w miesiącu. Po śmierci A. L. pomoc finansowa ze strony rodziców powoda ustała. Żona powoda była zmuszona zmienić na pracę jednoznanową, gorzej płatną, aby opiekować się dziećmi, które w dacie śmierci A. L. miały 10 i 15 lat. Powód posiada matkę i siostrę, z którymi pozostaje w dobrych relacjach.

(zeznania powoda W. L. k. 165-166, zeznania świadka I. L. k. 161-162, zeznania świadka K. L. k. 163-164, zeznania świadka P. L. k. 162-163, kserokopia odpisu skróconego aktu urodzenia k. 20)

W piśmie doręczonym w dniu 23 lipca 2013 roku, pełnomocnik W. L. wezwał Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w Ł. do wypłaty na rzecz powoda, kwoty 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za cierpienia psychiczne wywołane tragiczną śmiercią A. L..

(wezwanie do zapłaty k. 12-13)

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dowody wymienione powyżej: kopie dokumentów załączonych do akt sprawy, których prawdziwość i wiarygodność, w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie została zakwestionowana przez strony i które to Sąd oceniał mając na względzie treść art. 308 kpc, w oparciu o zeznania powoda W. L., a także o zeznania powołanych w sprawie świadków I. L., K. L. i P. L..

Istotą sporu i prowadzonego postępowania dowodowego w niniejszej sprawie była wysokość zadośćuczynienia z tytułu szkody niemajątkowej doznanej przez powoda w wyniku zdarzenia z dnia 21 grudnia 2006 roku. Niesporne było określenie przebiegu samego zdarzenia, w szczególności zachowania się uczestników wypadku. Należy zaznaczyć, iż strona powodowa nie kwestionowała w toku sprawy, kwestii przyczynienia się A. L. do powstania szkody w 40% i okoliczności wypadku podanych przez pozwanego. Brak było zatem podstaw aby poddawać analizie okoliczności i przebieg wypadku.

Oceniając zeznania powoda i świadków, Sąd nie dał wiary tym zeznaniom w części, gdy twierdzili, że powód w związku ze śmiercią ojca podjął leczenie psychiatryczne oraz odbywał wizyty u psychologa. Sama tylko okoliczność, że powód chodził do tych specjalistów nie oznacza jeszcze, że powodem dla którego to czynił była śmierć A. L..

W toku postępowania Sąd na wniosek powoda dopuścił dowód z opinii biegłych psychologa i psychiatry. Wobec faktu, iż pozwany kwestionował związek przyczynowy cierpienia psychicznego powoda ze śmiercią A. L. oraz wskazywał na brak dokumentacji z leczenia psychiatrycznego, celowe było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych jako posiadających wiadomości specjalne w zakresie niezbędnym do dokonania ustaleń faktycznych. Z uwagi na to, że w określonym terminie powód nie uiścił zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych, Sąd pominął czynność połączoną z wydatkami na podstawie art. 130⁴ § 4 kpc /k.160/. Poza tym powód, mimo zobowiązania nałożonego zarządzeniem z dnia 25 stycznia 2016 roku nie złożył dokumentacji medycznej i nie potrafił wyjaśnić przyczyn nie wykonania zarządzenia.

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności uzasadnienia wymaga rozstrzygnięcie Sądu zawarte w punkcie 1 sentencji wyroku, w którym Sąd umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty od (...) Spółki Akcyjnej w W.. Podstawą niniejszego rozstrzygnięcia było cofnięcie pozwu w tym zakresie dokonane przez powoda najpierw w części co do kwoty 15.000

złotych w piśmie z dnia 2 września 2015 roku, zaś w pozostałym zakresie ze zrzeczeniem się roszczenia w dniu 7 lipca 2016 roku.

Skuteczność cofnięcia pozwu normuje art. 203 k.p.c. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku.

Powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia wobec pozwanego (...), z tych też względów należy uznać cofnięcie powództwa przez powoda za skuteczne.

Uznając, że cofnięcie pozwu nie jest sprzeczne z prawem ani zasadami współzycia społecznego, nie zmierza również do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.), na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., Sąd umorzył postępowanie w sprawie w stosunku do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W., orzekając jak w pkt 1 wyroku.

Natomiast powództwo w stosunku do pozwanego Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Ł. podlegało uwzględnieniu w części.

Podstawą materialnoprawną roszczenia powoda o zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią A. L. jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. O zastosowaniu wskazanych powyżej przepisów dla oceny roszczeń decyduje moment, w którym doszło do deliktu stanowiącego źródło szkody. Śmierć A. L., w konsekwencji której powód miał doznać naruszenia dóbr osobistych, nastąpiła w dniu 23 grudnia 2006 roku. Dopiero zaś w wyniku nowelizacji dokonanej na mocy ustawy z dnia 30 maja 2008 roku (Dz.U. Nr 116, poz. 731), w dniu 3 sierpnia 2008 roku wszedł w życie przepis art. 446 § 4 k.c., w myśl którego Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Co do zaś szkody niemajątkowej doznanej w wyniku naruszenia dóbr osobistych w związku ze śmiercią osoby bliskiej, która miała miejsce, tak jak w niniejszej sprawie, przed tą datą, zadośćuczynienia pieniężnego można żądać w oparciu o przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Powyższy pogląd, ugruntowany w judykaturze (tak SN w: uchwale z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, Biul. SN 2010/10/11, uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, uchwale z dnia 7 listopada 2012 roku, III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45, tak również SA w Łodzi w wyroku z dnia 2 lipca 2013 roku, I ACa 225/13, LEX nr 1349959) – w pełni podziela Sąd w składzie orzekającym w niniejszym postępowaniu.

Zmiana art. 446 k.c., przez dodanie paragrafu 4, pozwalającego na przyznanie zadośćuczynienia, rozwiązała problem mieszane ujęcia odszkodowania w dawnym brzmieniu art. 446 § 3 k.c., ujmującego zarówno elementy szkody majątkowej (uchwała Sądu Najwyższego (7) z dnia 26 października 1970 roku, III PZP 22/70, OSN 1971 rok, nr 7-8, poz. 120; A. Cisek (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 446, nb 10; W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 678; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, nb 655; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 446, nb 13-16; odmiennie Z. Masłowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1120 i n.), jak i niemajątkowej (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 1969 r., II CR 114/69, OSN 1970 rok, nr 7-8, poz. 129; odmiennie wyrok Sądu Najwyższego z 4 września 1967 r., I PR 23/67, OSP 1969, z. 1, poz. 5, z glosą krytyczną Z. Radwańskiego).

Aktualnie możliwość kompensaty krzywdy wynika wprost z brzmienia art. 446 § 4 k.c. W tym przypadku chodzi o wynagrodzenie szkody niemajątkowej po utracie osoby bliskiej – zmarłej wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W istocie chodzi zatem o wynagrodzenie szkody poniesionej przez „pośrednio” poszkodowanego na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi sprawca (bądź zakład ubezpieczeń – w przypadku roszczeń dochodzonych na podstawie umowy ubezpieczenia). Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę („sąd może także przyznać”) nie oznacza dowolności organu stosującego prawo, co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 roku, II KKN 351/99, Prokuratura i Prawo 2001 rok, nr 6, s. 11). W tej kwestii i co do wysokości zadośćuczynienia, zastosowanie znajdują reguły wypracowane w odniesieniu do zadośćuczynienia, z uwzględnieniem wskazanej wyżej specyfiki tych roszczeń.

Z uwagi na datę zdarzenia wywołującego szkodę przepis art. 446 § 4 k.c. nie znajduje jednak zastosowanie w niniejszej sprawie, ponieważ zdarzenie wywołujące szkodę nastąpiło przed wejściem w życie cytowanej noweli.

W uzasadnieniu nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 30 maja 2008 roku podniesiono, że skoro zadośćuczynienie istnieje w sytuacji naruszenia dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c., to tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, która w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki. Zwłaszcza, że przed nowelizacją kodeksu cywilnego, sądy przyznawały osobom najbliższym zmarłego zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c. Natomiast, wprowadzając omawiany przepis polskie prawo idzie śladem tych systemów prawa cywilnego, w których przedmiotem ochrony jest nie tylko majątek, ale także sfera przeżyć psychicznych człowieka.

Więzi rodzinne nie są zdaniem Sądu jedynym dobrem osobistym, jakie może być naruszone w wyniku śmierci osoby najbliższej. Wskutek takiego zdarzenia uszczerbkowi ulega też zwykle zdrowie, wskazane w przepisie art. 23 k.c. i również za naruszenie tego dobra należy się zdaniem sądu zadośćuczynienie na zasadach ogólnych. Naruszenie zdrowia może polegać nie tylko na oddziaływaniu fizycznym, skutkującym naruszeniem narządów lub tkanek, ale także negatywnym wpływem na sferę psychiczną, np. wywołaniu rozstroju nerwowego (Komentarz do Kodeksu cywilnego, red. K. Osajda, kom. do art. 23, uwaga F., wyd. CH Beck, Warszawa 2012). W doktrynie również wyrażono pogląd, że wypadku silnego wstrząsu psychicznego (a więc uszczerbku na zdrowiu), spowodowanego śmiercią osoby najbliższej, będzie możliwe wynagrodzenie szkody na zasadach ogólnych (A. S., Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek śmierci osoby najbliższej, B. 2000, str. 66, za nim K. P., Kodeks Cywilny. Komentarz, Tom 1, kom. do art. 446, uwaga I, pkt. 5).

Na ogół jednak utrata osoby najbliższej stanowi większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż naruszenie jego innych dóbr osobistych.

W odniesieniu do zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, przyznawanego w oparciu o art. 448 k.c., w judykaturze wskazuje się natomiast, że ustalając wysokość tego zadośćuczynienia należy mieć na względzie rodzaj naruszonego dobra osobistego, stopień jego naruszenia, zakres negatywnych konsekwencji wynikających z faktu naruszenia dobra osobistego, jak również stopień winy sprawcy naruszenia (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2008 roku, I CSK 319/07, Monitor Prawniczy 2008 rok, nr 4, poz.172).

W konsekwencji, w judykaturze i piśmiennictwie, wyrażono pogląd, że skoro zadośćuczynienie ma kompensować przedwczesną utratę członka rodziny, a dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest prawo do życia w rodzinie, to najwyższe kwoty zadośćuczynienia powinny być zasądzane na rzecz osób, które na skutek śmierci najbliższego członka rodziny stały się samotne, gdyż nie mają już własnej rodziny. Jako przykład takiej sytuacji wskazuje się roszczenia rodziców, którzy utracili ostatnie dziecko i nie będą mogli już mieć własnych dzieci, a nie posiadają innej bliskiej rodziny (rodziców, rodzeństwa). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy także mieć na względzie średni przewidywany czas życia zmarłego członka rodziny, zamieszkiwanie ze zmarłym i pozostawanie z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, posiadanie przez uprawnionego innych członków rodziny, rodzaj zdarzenia powodującego śmierć osoby najbliższej, jego okoliczności, kwestię wykrycia i ukarania sprawcy czynu niedozwolonego będącego przyczyną śmierci osoby najbliższej.

Podkreśla się, że w każdym wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać ustalona z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie przewidziane w powołanym przepisie rekompensuje w istocie jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny.

Natomiast odwołanie się do przeciętnego poziomu zamożności społeczeństwa może mieć jedynie charakter posiłkowy i nie powinno przesłaniać innych ważniejszych przesłanek ustalenia należnych kwot zadośćuczynienia (P. H. "Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny"; Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 178/10, OSA 2010 rok, nr 3, poz.24).

Uznając za dopuszczalne zgłoszenie przez powoda roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych, stwierdzić należy, iż zostały spełnione wszystkie przesłanki warunkujące odpowiedzialność strony pozwanej z tego tytułu: naruszenie dobra osobistego podlegającego ochronie prawnej w postaci utraty więzi rodzinnej z A. L. (prawem do życia w pełnej rodzinie) oraz bezprawność działania sprawcy wypadku, co do okoliczności, którego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 3 lipca 2008 roku, wydanym w sprawie III K 227/07, został on uznany za winnego nieumyślnego spowodowania wypadku drogowego, w wyniku którego A. L. poniósł śmierć, tj. za czyn z art. 177 § 2 k.k.

Sprawstwo motorniczego tramwaju D. P. nie było wątpliwe i nie było przedmiotem sporu. Niezależnie od powyższego Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi jest w tej mierze związany prawomocnym skazującym orzeczeniem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 3 lipca 2008 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt III K 227/07, w związku z dyspozycją art. 11 k.p.c., zgodnie z którym ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Stosownie do przepisu art. 435 § 1 k.c. Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. w Ł. ponosi odpowiedzialność cywilnoprawną za powyższy czyn. Jednocześnie strona pozwana nie wykazała zaistnienia którejkolwiek z okoliczności egzoneracyjnych, o których mowa w cytowanym przepisie. Tym samym pozwany, jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną wypadkiem i ponosi odpowiedzialność za skutki zaistniałego zdarzenia.

Podkreślić należy także, iż niespornym w niniejszej sprawie było, iż zachowanie A. L., pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Jego zachowanie polegające na przejściu przez jezdnię w miejscu do tego wyznaczonym, tj. na przejściu dla pieszych, jednak na czerwonym świetle, a następnie cofnięcie się – wywołało stan zagrożenia, który miał bezpośredni związek z zaistniałym wypadkiem. Okoliczność ta nie była zresztą kwestionowana przez powoda w toku procesu. Zarówno strona powodowa jak i strona pozwana zgodnie wskazywali, iż A. L. przyczynił się w do zaistniałego zdarzenia w 40%. W związku z powyższymi ustaleniami, wobec braku wątpliwości co do naruszenia zasad przez poszkodowanego w wypadku oraz sprawstwa D. P., Sąd ocenił jego zachowanie w kategorii przyczynienia.

Zgodnie z art. 362 kc jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Stosując powyższy artykuł Sąd musi brać pod uwagę wszystkie okoliczności związane zarówno z samym wyrządzeniem szkody, jak i przyczynieniem się poszkodowanego, co uzasadniało zmniejszenie zadośćuczynienia.

Przechodząc do oceny wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, w ocenie Sądu nie ulega żadnym wątpliwościom, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne, jakie się z nią wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była w danym przypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Wiąż między rodzicem a dzieckiem jest jedną z najmocniejszych, a jej przerwanie jedną z największych krzywd i cierpień psychicznych.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, wskazać należy, iż W. L. wykazał istnienie szczególnej więzi rodzinnej z ojcem. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że powód był silnie związany z A. L. i że więź ta wykraczała poza typowe relacje pomiędzy rodzicem a dorosłym dzieckiem, ich relacje były bardzo zażyłe. Wprawdzie powód nie prowadził ze swoim ojcem wspólnego gospodarstwa domowego, to jednak obecność ojca w życiu powoda była bardzo istotna. Obaj mieli wspólne zainteresowania, o których rozmawiali. Przede wszystkim zaś A. L. od początku uczestniczył w wychowaniu dzieci powoda, sprawując nad nimi codzienną opiekę, pomagał powodowi również finansowo, dokładając się do spłat samochodu czy też kupując powodowi lokal mieszkalny. Nadto finansował dodatkową naukę dzieci powoda. A. L. był bliskim, nie tylko ze względu na stopień pokrewieństwa, członkiem rodziny. Stąd wiadomość o jego śmierci, nagłej, nieprzewidywalnej, była szokiem dla wszystkich. Zwracają także uwagę dramatyczne okoliczności jego śmierci.

Wyeksponować należy reakcję powoda na śmierć ojca. Powodowi, oprócz typowej reakcji żałoby, towarzyszyło długo uczucie przygnębienia i smutku, jak też pojawienie się problemów ze snem, rozdrażnienie i nerwowość. Reakcja powoda była widoczna dla otoczenia, zmieniło się jego zachowanie. Jego myśli bez wątplenia krążyły wokół straty ojca. Nadto, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, nagłość zdarzenia jakim był wypadek, w wyniku którego śmierć poniósł jego ojciec, mógł być dla powoda wstrząsem wywołującym silne przeżycia psychiczne i wywołać u niego niekorzystny stan emocjonalny. Z biegiem czasu powód nadal odczuwa brak ojca, o czym świadczy choćby fakt, że płakał w czasie składania zeznań na rozprawie. Śmierć jego ojca nigdy nie została w żaden sposób zrekompensowana, jedynie upływ czasu spowodował u powoda zmniejszenie bólu i poczucia straty. Powyższe uzasadnia stwierdzenie, że zakres cierpienia emocjonalnych powoda był bezpośrednio po wypadku znaczny, zaś powód bezpowrotnie utracił więź jaka łączyła go z ojcem.

Reasumując: niewątpliwie pomiędzy powodem i jego ojcem istniała silna więź emocjonalna, a jego śmierć stanowiła zdarzenie wywołujące krzywdę powoda w rozumieniu art. 448 k.c. Powód wprawdzie nie zdołał udowodnić, że na skutek śmierci ojca doznał uszczerbku na zdrowiu, ani że konsekwencje dla jego zdrowia psychicznego były tak daleko idące, jak opisywał to w pozwie. Poza własnymi twierdzeniami nie przedstawił na okoliczność podjęcia leczenia i jego związku ze zdarzeniem żadnych dowodów.

Ciężar udowodnienia zakresu krzywdy spoczywał na powodzie reprezentowanym w toku całego postępowania przez fachowego pełnomocnika. Stosownie zaś do art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zachowana w art. 232 zd. 2 k.p.c. możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu z urzędu stanowi jedynie wspierające uprawnienie sądu. Może być ono wykorzystywane tylko w szczególnie wyjątkowych sytuacjach. Nie może zaś prowadzić do zastępowania strony w spełnianiu ich obowiązków. Takie działanie sądu z urzędu może być zawsze odbierane jako naruszenie prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron, wypływających z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 1998 roku, II CKN 656/97, opubl. OSNC 1998 rok, zeszyt 12, poz.208, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, opubl. OSNC 1997 rok, nr 6-7, poz.76, Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 27 listopada 1996 roku, III AUa 26/96, opubl. Apel.-Lub. 1997 rok, nr 1, poz.4, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z 19 maja 2000 roku, III CZP 4/00, opubl. OSNC 2000 rok, nr 11, poz. 195, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 grudnia 2000 roku, V CKN 175/00, opubl. OSP 2001 rok, nr 7-8, poz.116).

Zważyć również należy na dużą odległość czasową pomiędzy zdarzeniem wyrządzającym szkodę, a wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie. Okoliczność ta nie wyklucza możliwości przyznania powodowi zadośćuczynienia za śmierć ojca, rodzi jednak istotne trudności dowodowe związane z wykazaniem rozmiaru krzywdy, czasu trwania żałoby i jej nasilenia. Zaś ryzyko z tym związane obciąża powoda. To jednak nie oznacza, że zadośćuczynienie mu się nie należy, ma natomiast wpływ na jego wysokość. W ocenie Sądu wszystkie omówione powyżej okoliczności uzasadniają przyjęcie, że wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia powinna być umiarkowana. Jednocześnie przy określaniu kwoty należnej powodowi należało także uwzględnić okoliczność przyczynienia się A. L. do powstania szkody, biorąc zaś pod uwagę przeżycia powoda po stracie ojca i cierpienia z tym związane, w ocenie Sądu odpowiednim zadośćuczynieniem dla powoda jest kwota 27.000 zł przy uwzględnieniu, że w 40% A. L. przyczynił się do zdarzenia. W pozostałym zakresie roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia podlegało oddaleniu jako zbyt wygórowane o czym orzeczono w punkcie 3 wyroku.

O odsetkach od zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Zgodnie z tym przepisem wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia w przypadku, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. W świetle art. 455 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie, jako roszczenie pieniężne, w przypadku braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia, staje się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty. Stąd też odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu należą się już od tej chwili, czemu nie stoi na przeszkodzie to, że wysokość świadczenia jest ostatecznie kształtowana przez sąd. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za

krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności, decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się natomiast różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 stycznia 2014 roku, I ACa 459/13, LEX nr 1416095).

W ocenie Sądu, zważywszy na charakter dochodzonego roszczenia (generujący po stronie odpowiedzialnej do naprawienia szkody konieczność dokonania ustaleń w zakresie swojej odpowiedzialności oraz wysokości świadczenia) odpowiednie zastosowanie winny znaleźć przepisy dotyczące terminu spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela, tj. art. 817§1 kc, zgodnie z którym winien on spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w §1 (§2 art. 817 kc). Nie zostały ujawnione takie okoliczności, które sprawiłyby, że pozwany nie mógł podolać obowiązkowi przeprowadzenia w 30-dniowym terminie niezbędnych czynności likwidacyjnych.

Pełnomocnik powoda pismem wniesionym w dniu 23 lipca 2013 roku wezwał pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 10.000 złotych. Wobec powyższego Sąd zasądził odsetki od powyższej kwoty zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 22 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty. Natomiast odsetki od pozostałej kwoty zadośćuczynienia 17.000 złotych zasądzono dopiero od dnia 9 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty, tj. od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu (k. 76). Natomiast w pozostałej części powództwo w zakresie odsetek podlegało oddaleniu, o czym również orzeczono w punkcie 3 wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło w oparciu o dyspozycję art. 100 kpc, który przewiduje zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powód żądał zadośćuczynienia w kwocie 55.000 zł. Sąd zasądził zaś na jego rzecz kwotę 27.000 zł. Zatem powód wygrał sprawę w 49,09%. Łączne koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 9984 zł. Na koszty procesu w kwocie 6367 zł poniesione przez powoda, złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 2750 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł, ustalone stosownie do zapisów §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych /.../ (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490), a także opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Natomiast koszty procesu poniesione przez pozwanego obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł ustalone stosownie do zapisów §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013 poz. 461 t.j.), oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Zasądzona od pozwanego Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwota 1284,15 zł uwzględnia procent w jakim powód wygrał sprawę, koszty poniesione w toku procesu przez obie strony i stanowi różnicę między kosztami należnymi, a poniesionymi.

Natomiast o kosztach procesu w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej w W., Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. zgodnie z którym, Sąd może nie obciążać strony, która uległa w procesie w całości, albo w części kosztami, jeżeli zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki. Jak powszechnie przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie, powód cofający pozew, poza przypadkiem, gdy następuje to na skutek spełnienia przez pozwanego świadczenia w toku procesu, jest traktowany jako strona przegrywająca. W przedmiotowej sprawie powód cofnął powództwo w stosunku do tego pozwanego w całości. Jednakże biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, w szczególności, że to pozwany Zakład (...), pomimo zgłoszenia przez powoda szkody, do dnia wniesienia powództwa nie wydał żadnej decyzji w sprawie, w szczególności nie poinformował powoda o okoliczności, iż nastąpiło całkowite wyczerpanie sumy ubezpieczenia, Sąd

nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. Bierność pozwanego w kontakcie z powodem zmusiła go do podjęcia obrony swoich praw, co w konsekwencji miało wpływ na wniesienie przez niego powództwa.